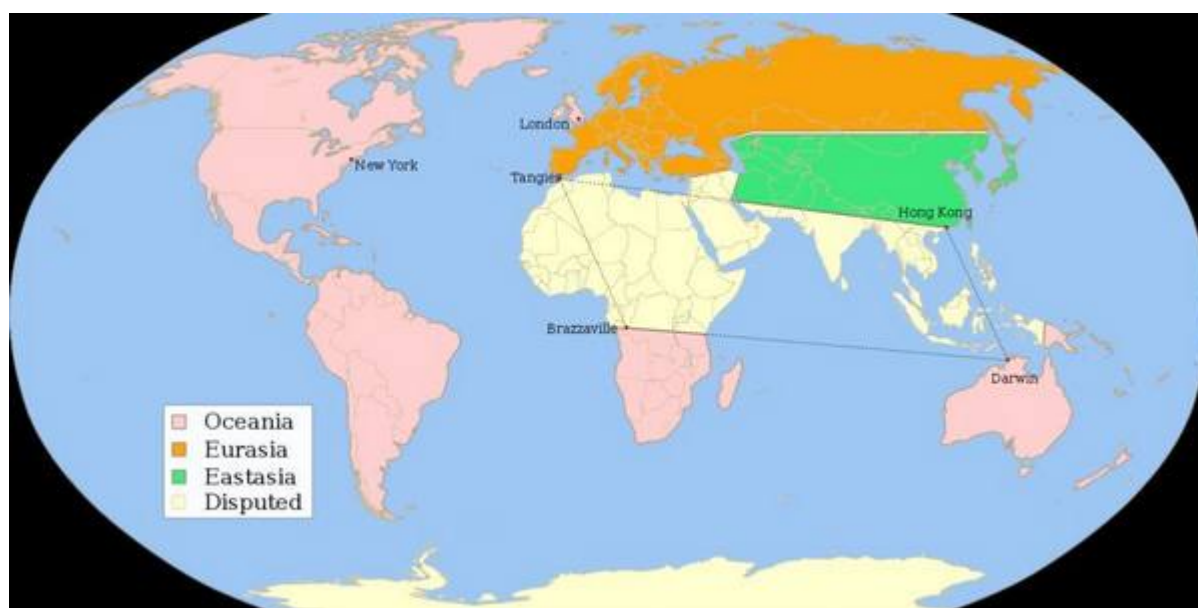


„Rok 1984” – fikcja przerażająco bliska prawdy

9 czerwca 2019

„Rok 1984” George’a Orwella to dzieło ponadczasowe, które zarówno napawa strachem jak i fascynuje. Przeczytać powinien je każdy, niezależnie od swoich przekonań. Czym ta powieść była i czym się stała?



Podział polityczny świata w „Roku 1984”

8 czerwca 1949 roku w księgarniach w Wielkiej Brytanii pojawiła się powieść George’a Orwella pod tytułem „Rok 1984”. Dzieło początkowo miało nosić nazwę „The Last Man in Europe” („Ostatni Człowiek w Europie”), jednak prawdopodobnie za namową wydawcy Orwell pozostał przy „Roku 1984”, gdyż ten tytuł mógł wzbudzić w czytelnikach zdecydowanie większą ciekawość – konkretna data, nawiązująca do zdarzeń z przyszłości, idealnie wpasowywała się w kanon powieści futurologicznej. Czym jednak była w rzeczywistości ta książka?

Dlaczego powstał „Rok 1984”?

Wyrazista wizja przyszłości zmuszała przede wszystkim do refleksji nad kondycją świata i jego dalszą drogą. Wyobrażenie

antyutopijnego świata jest w powieści tak wyraziste, gdyż nawiązuje do przeżyć, rozmyśleń i wydarzeń z życia autora „Roku 1984”. George Orwell (1903-1950), a tak naprawdę Eric Arthur Blair, próbował zawrzeć w książce przemyslenia z ostatnich piętnastu lat swojego życia, oparte na obserwacji współczesnych mu systemów totalitarnych oraz ich wpływu na ludzką egzystencję. Wszystko to, co wtedy poznał, z czym się stykał, a także co rejestrował w swoim umyśle utworzyło stabilny szkielet tego mrocznego dzieła literackiego, które można również rozpatrywać w kategoriach niebezpiecznej przepowiedni. Może ona się ziścić lub nie – wszystko zależy od człowieka i drogi jaką sobie wybierze.

„Rok 1984” był ostatnim dziełem George’a Orwella. Pracę nad książką rozpoczął w 1948 roku, kiedy to jego zdrowie uległo znacznemu pogorszeniu – Orwell cierpiał na zaawansowaną formę gruźlicy i wymagał hospitalizacji. Mimo wszystko był zdeterminowany, aby nadal pisać. Świat przedstawiony w „Roku 1984” jest w pewien sposób również odbiciem jego aktualnej kondycji fizycznej. Zauważył to między innymi Fredric Warburg, który był bliskim przyjacielem Orwella, a także jednym z pierwszych recenzentów jego książki. Uznał ją za niesłychanie ponurą i chorobliwie mroczną, co potwierdził w swojej wypowiedzi: „Nieodparcie narzuca mi się przypuszczenie, że mógł napisać ją tylko ktoś, kto, być może chwilowo, stracił wszelką nadzieję, z przyczyn związanych ze stanem cielesnym, aż nadto widocznym.”

Czym jest „Rok 1984”?

Akcja „Roku 1984” rozgrywa się w Londynie, mieście znajdującym się w Pasie Startowym Jeden, który stanowi prowincję Oceanii, czyli jednego z trzech ogromnych konglomeratów, zamieszkiwanego przez różne narody. Oceania, a także Eurazja oraz Wschódazja, toczą nieustanną walkę o dominację (w powieści toczy się właśnie wojna między Oceanią i Eurazją). Wizja świata przedstawionego jest bardzo przygnębiająca, budzi

ona niepokój, wywołuje strach i blokuje myśli. Jest to świat wszechobecnej propagandy i inwigilacji – z każdej ściany spogląda twarz Wielkiego Brata, codziennie odbywają się „dwuminutowe seanse nienawiści”, a teleekrany nieustannie obserwują każdy krok swoich obywateli. Społeczeństwo jest podzielone na trzy klasy. Najważniejsze funkcje państwowe przypadają 2% populacji, która tworzy Partię Wewnętrzną. Partia Zewnętrzna obejmuje urzędników niższego szczebla i wynosi ok. 13% całego społeczeństwa. Ostatnią grupę reprezentują prole (85% populacji), klasa pracująca uznawana przez resztę za podludzi. Paradoksalnie ta grupa społeczna cieszy się największą swobodą, gdyż jest postrzegana jako nieszkodliwa – prole jako jedyni doświadczają wolności.

W tej strasznej rzeczywistości poznajemy Winstona Smitha, głównego bohatera, który jest trzydziestodziewięcioletnim, zmęczonym trybikiem napędzającym sprawną maszynę biurokratyczną Ministerstwa Prawdy. Jego praca polega na zmienianiu treści w archiwalnych numerach „Timesa”, gdzie między innymi wymazuje niewygodne jednostki z powszechnej pamięci. Ma on więc dostęp do prawdy i mimo wszelkich chęci nie może jej wymazać ze swojej pamięci. Ta wiedza doprowadza go do powolnego upadku, gdyż dopuszcza się pierwszej myślozbrodni – zakupuje notes.

Książka Orwella demaskuje założenia reżimów totalitarnych, które same w sobie okazują się być jałowe. Celem wojny w „Roku 1984” jest podtrzymywanie władzy, która istnieje dla samej siebie i nie ma wyższych ideałów. Jeżeli ktoś posiada władzę, posiada samowolę. Dlatego właśnie tak bardzo obawiano się, że ktokolwiek zda sobie sprawę z bezsensu panującej ideologii i dlatego również brutalnie zwalczano każdy przejaw buntu.

Innym elementem, który wyróżniał „Rok 1984”, był język. W Oceanii urzędowym językiem była nowomowa, opracowana zgodnie z ideologicznymi zasadami angsocu, czyli angielskiego socjalizmu – ustroju politycznego Oceanii. Zadaniem nowomowy było uniemożliwienie swobody myślenia. Całkowite jej wprowadzenie

miało doprowadzić do etapu, w którym herezja myślowa stałaby się nierealna, gdyż zabrakłoby słów, które umożliwiłyby wypowiedź. Orwell chciał w ten sposób zwrócić uwagę na degradację języka angielskiego, który w jego przekonaniu nabierał brzydoty i tracił precyzję. Jego zdaniem działo się tak, gdyż ludzie po prostu myśleli głupio, a niechlujstwa językowe ułatwiało takie myślenie. Ze zgrozą zauważył, że właśnie język ma największy wpływ na politykę i ekonomię, które to z kolei deformują prawdę.

Gdy imaginacja staje się rzeczywistością

Założeniem dzieła Orwella było wykazanie niebezpieczeństw płynących z wszelkich form totalitaryzmu. Wspomnienia niedalekiej przeszłości pozwoliły wykreować mu antyutopijny porządek świata w fikcyjnej przyszłości. Warto się jednak zastanowić, czy obraz rzeczywistości „Roku 1984” jest jedynie przygnębiającą fikcyjną wizją, czy może rzeczywiście zawiera w sobie przerażającą przepowiednię?

Publikacja orwellowskiego dzieła wzbudziła wstrząs w społeczeństwie. Wynikało to zwłaszcza ze świadomości, że system panujący w Oceanii nie jest całkowitym wymysłem literackim, tylko częścią realnego świata. W końcu analogię Wielkiego Brata można było odnaleźć zarówno w osobie Józefa Stalina, jak i Mao Zedonga.

Najbardziej uderzające podobieństwo między światem przedstawionym w „Roku 1984” a światem rzeczywistym możemy jednak odnaleźć w przykładzie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Państwo, które zradykałizowało swoją formę po wojnie koreańskiej (1950-1953), przypomina dziś ponury eksperyment wyciągnięty żywcem z fikcyjnego świata George’a Orwella. Wygląda to tak, jakby Kim Ir Sen sięgnął po lekturę „Roku 1984” i stwierdził, że jest to dobre założenie i właśnie na taką modłę wykreuje kraj idealny.

W Korei Północnej możemy odnaleźć wszystkie aspekty literackiego reżimu. Najważniejszym jest kult jednostki – uwielbienie względem Kimów przybrało formę fanatycznej „religii”, w której suwereni traktowani są jak żyjące bóstwa. Przypisuje się im nieograniczoną ilość talentów i nadludzkich zdolności, wykraczających poza zakres jakiegokolwiek śmiertelnika. Każde nieprzychylne słowo czy gest wymierzony w panującą władzę jest karalny. Tak naprawdę nawet negatywna myśl, która nieznacznie zmieni wyraz twarzy, może być powodem do aresztowania. „Ściany mają uszy” – to zdanie często przytaczają północnokoreańscy uciekinierzy opisując realia swojej ojczyzny.

Szpiedzy są wszędzie. W Korei Północnej nie istnieje coś takiego jak wolność, zarówno w sferze słowa, jak i myśli. Społeczeństwo jest indoktrynowane przez całe swoje życie. Proces ten zaczyna się już od najmłodszych lat, kiedy dzieci nauczone są nienawiści wobec swoich wrogów. Początkowo niewinnie, przyjmując formę zadań z matematyki, których treść dotyczy zabijania jankeskich żołnierzy. Uczą się także patriotycznych wierszyków z których mimo woli sączy się jad wobec ludzi, których te dzieci nigdy nie poznały. Indoktrynacja jest jednym z głównych narzędzi trzymających w ryzach społeczeństwo północnokoreańskie. Człowiek spotyka się z nią na każdym kroku – w szkole, pracy, wspólnocie mieszkańców czy w mediach. Historia KRLD również została zmodyfikowana, tak aby wypaść jak najkorzystniej w porównaniu z Koreą Południową, czy też Stanami Zjednoczonymi. Tutaj przypomina się znamienny cytat z „Roku 1984”: „Kto rządził przeszłością, w tego rękach jest przyszłość; kto rządzi teraźniejszością, w tego rękach jest przeszłość.”

Historia jest skutecznym narzędziem manipulacji, ale organy rządzące wykorzystują w ten sam sposób również realia życia codziennego, naginając prawdę o sukcesach gospodarczych oraz dobrobycie. Rzeczywistość jest niestety odmienna. Jeszcze niedawno, bo w latach 90. XX wieku, w Korei Północnej miała

miejsce klęska głodu o której po dziś dzień mało kto słyszał.

Mogłoby się wydawać, że wszystkie przytoczone przykłady są jedynie fikcją literacką. Niestety, właśnie w taki sposób jawi się rzeczywistość północnokoreańskich obywateli. Znamienne jest to, że jeżeli „Rok 1984” wpadnie w ręce któregokolwiek z uciekinierów, z przerażeniem stwierdza on, że książka ta równie dobrze mogłaby opisywać totalitarny system w którym żył oraz tak naprawdę jego osobiste doświadczenia. Do właśnie takich wniosków doszedł Jang Jin-Sung, który niegdyś był wysokim urzędnikiem północnokoreańskiego reżimu, a dziś jest jednym z wrogów publicznych. Z pełnym przekonaniem można porównać go do postaci Winstona Smitha, tylko on w przeciwieństwie do bohatera „Roku 1984”, zdołał on uciec.

Jakie refleksje dziś nasuwa nam „Rok 1984” George’a Orwella? Zdecydowanie przestrzega nas on przed jakąkolwiek formą radykalizmu. Świat owładnięty skrajnościami zawsze będzie dążył do upadku, niezależnie od tego, czy będzie to upadek cywilizacji, moralności lub ideałów. Uważajmy więc, aby świat przedstawiony w orwellowskim dziele nie zaczął być częścią naszego życia, bo to już nie byłoby życie, a pusty byt.

Autorstwo: Natalia Stawarz

Ilustracja: Michaels Programming (CC0)

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

Bibliografia

1. Broński Maciej, „Przedmowa” [w:] G. Orwell, „1984”, Instytut Literacki, Paryż 1979.
2. Orwell George, „Rok 1984”, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2016.
3. Radden John, Rossi John, „The Cambridge Introduction to George Orwell”, Cambridge University Press, Cambridge 2012.

4. Taylor David J., „Orwell 1903-1950“, „Twój Styl“, Warszawa 2007.